

Kancelaria Prawna A. Oszczęda –
Ł. Sowa Radcowie Prawni i Adwokaci

KONWENCJA SŁUŻB
MUNDUROWI DLA DEMOKRACJI
30.05.2023 KATOWICE

Zagadnienia Katowice 30.05.2023

Doświadczenia i refleksje z zakresu prowadzonych spraw osób, którym obniżono świadczenia na podstawie ustawy z dnia 16 grudnia 2016 r. o zmianie ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Służby Wywiadu Wojskowego, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej, Biura Ochrony Rządu, Państwowej Straży Pożarnej i Służby Więziennej oraz ich rodzin (dalej jako: Ustawa o zmianie ustawy zaopatrzeniowej, albo jak sami Ubezpieczeni ją nazywają Ustawa represyjna, albo powszechnie Ustawa dezubekizacja). Opisana nowelizacja wprowadziła przepisy art. 13b ust. 1 oraz art. 15c, art. 22a, art. 24a do ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Służby Wywiadu Wojskowego, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej, Biura Ochrony Rządu, Państwowej Straży Pożarnej i Służby Więziennej oraz ich rodzin (dalej jako: Ustawa zaopatrzeniowa).

Właściwie to będzie mowa raczej o rzeczach negatywnych, skoro mam zrelacjonować, jak rozpatrywanie naszych spraw przebiega w szczecińskiej apelacji.

I instancja: na tym etapie nie jest najgorzej. Szczecińskie orzecznictwo nie odbiega od innych okręgów. W przeważającej większości mamy wyroki pozytywne. Tylko troje sędziów orzeka negatywnie dla ubezpieczonych. Chociaż jeden z Nich nie do końca. O czym w dalszej części. Większość negatywnych dla Ubezpieczonych orzeczeń oderwanych jest od indywidualnego przebiegu służby. Sędziowie Ci występują do IPN o dodatkowe informacje,

zakresy działania poszczególnych komórek. Na podstawie tych zakresów twierdzą, że służba, niezależnie od indywidualnych czynów, w ujęciu systemowym i historycznym jest służbą na rzecz totalitarnego Państwa.

Jeden Sędzia w szczecińskim Sądzie Okręgowym wydaje wyroki podobne do znanego już większości z Państwa orzeczenia SN z 16 marca 2023 r. II USKP 120/22, Wyprzedzając też ocenę SN ten Sędzia uważa, że obniżania świadczenia za okres służby do średniej emerytury czy renty narusza fundamentalne zasady konstytucyjne. Znamy kilka wyroków tego Sędziego, większość stanowi o zastosowaniu przelicznika zero za okres służby przed sierpniem 1990, ale są też takie które uwzględniają roszczenie ubezpieczonych w całości, np. mechanik Wydziału B. Sąd uznał bowiem, że mechanik nie miał możliwości dokonania czynów mogących być uznany za skierowane przeciwko prawom człowieka, ponieważ ta osoba była tylko formalnie przypisana do struktury, a wykonywała faktycznie służbę innego rodzaju. Tak samo Sędzia wypowiadał się o osobach „podwieszonych” na etatach w Służbie Bezpieczeństwa, a rzeczywiście będących np. sportowcami.

Pozostali sędziowie SO są bardzo pozytywnie i przychylnie nastawieni do Ubezpieczonych pokrzywdzonych ustawą dezubekizacyjną. Przy pierwszych sprawach zadawaliśmy dużo pytań istotnych dla pozytywnego rozstrzygnięcia, z każdą kolejną rozprawą lista zadawanych przez nas pytań była coraz krótsza, bowiem sędziowie sami zadają istotne dla nas pytania.

Niestety od tych orzeczeń odwołuje się ZER, a apelacje rozpoznaje SA w Szczecinie.

Przechodząc zatem do orzecznictwa SA w Szczecinie... tu już jest bardzo źle.

Aż do czasu uchwały SN z 26 kwietnia 2023 r. III PZP 6/22, tej już znanej wszystkim zainteresowanym, której Sąd nadał od chwili wydania moc zasady prawnej, mieliśmy szansę na pozytywne rozstrzygnięcia w składzie jednoosobowym. I kilka takich wyroków udało się uzyskać.

W szczecińskim Sądzie apelacyjnym jest tylko jedna Sędzia wydająca pozytywne wyroki w sprawach Ubezpieczonych. Emeryci ze Szczecina dokładnie wiedzą, o którą Sędzię chodzi. Pozostali sędziowie orzekają negatywnie i przy składach trzyosobowych nie ma szansy na pozytywne rozstrzygnięcie, może się trafić jedynie zdanie odrębne. Przy takim układzie sił pozytywna dla Ubezpieczonych Sędzia zawsze jest przegłosowana.

Czego próbowaliśmy aby zmienić los rozstrzygnięcia?

Wnosimy do SA o wystąpienie do SN w trybie art. 44 z indeksem 1 kpc o przekazanie sprawy innemu sądowi równorzędnemu ze względu na dobro wymiaru sprawiedliwości oraz jednolitość orzecznictwa Sądów Powszechnych, argumentując że wymaga tego dobro wymiaru sprawiedliwości, w szczególności względ na społeczne postrzeganie sądu jako organu bezstronnego. Wnioski te pozostawiane są w aktach bez rozpoznania.

Składamy wnioski o wyłączenie poszczególnych sędziów, w ogromnym skrócie, z uwagi na aprioryczną ocenę w tzw. „sprawach dezubekizacyjnych” opisanych sędziów, niezależnie od materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie i okoliczności faktycznych, oraz nieuwzględnianie w orzeczeniach wskazań zawartych w wyroku SN z dnia 16 września 2020 roku, sygnatura akt: III UZP 1/20, a wręcz orzekanie wbrew tym konkluzjom, czyli bez uwzględniania indywidualnego charakteru służby. Nie mamy jeszcze żadnego rozstrzygnięcia, ale posiadam informacje od Ubezpieczonych, iż takie wnioski też są rozpoznawane negatywnie.

No i oczywiście podnosimy merytoryczne argumenty. Trafiają w próżnię, niestety. Nie ma możliwości przekonać osób/Sędziów mających wyraźnie ukształtowane stanowisko.

Mamy kilka spraw nietypowych, np. lekarz pracujący w szpitalu Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego w ramach służby wojskowej, czy funkcjonariusz mający pełne uprawnienia emerytalne w wojsku, ale będąc na emeryturze objął znaczące stanowisko w nowych strukturach, ukonstytuowanych po 1990 r. i nieopatrznie dostał się pod działanie ustaw o zaopatrzeniu emerytalnym, a także oraz osoba, która współpracowała z opozycją. W tych sprawach czekamy na wyroki.

Zatem czym kieruje się SA w Szczecinie wydając niekorzystne wyroki?

Zaznaczam, że mój wywód dotyczy spraw, w których nie ma dodatkowych materiałów z IPN na temat indywidualnych czynów konkretnych funkcjonariuszy. Tak na marginesie, wg SA w Szczecinie, jeżeli nie ma materiałów świadczących o indywidualnej winie, to zostały one zniszczone. Bowiem Sąd przyjmuje swoiste domniemanie „powszechnego niszczenia dokumentów organów bezpieczeństwa”.

Punktem wyjścia jest niekonstytucyjność samej *ustawy z 16 grudnia 2016 r. o zmianie ustawy o zaopatrzeniowej*.

Problemem zasadniczym w niektórych Sądach, w tym w Sądzie Apelacyjnym w Szczecinie jest przyjęcie, iż opisana ustawa obowiązuje do czasu stwierdzenia jej niekonstytucyjności przez TK. Tymczasem sprawa P 4/18 nie jest procedowana.

A zapadły już orzeczenia Sądu Najwyższego (np. III PZP 2/21, czy III USKP 145/21 wszystkie świeże z 2022 r.) potwierdzające możliwość pomijania niezgodnych z Konstytucją RP przepisów ustawy, w ramach rozproszonej kontroli konstytucyjności. W konsekwencji SN stwierdził, że sprawa postępowań dezubekizacyjnych ukazuje obecny status państwa polskiego i braku zapewnienia ochrony prawnej obywatelom i niewydolność instytucji publicznych.

Na drugie z tych orzeczeń powołał się także SN we wzmiankowanym już wyroku w naszych sprawach wydanym pod przewodnictwem Sędziego Prusinowskiego. Sąd ten zresztą przedstawił swoje zdecydowane stanowisko na ten temat: „systemowy imposybilizm prowadzący do niemożliwości wypełnienia swojej roli przez Trybunał Konstytucyjny nie może prowadzić do bezładu, w którym sytuacja prawna tysięcy polskich obywateli nie zostanie zweryfikowana w oparciu o wzorce konstytucyjne”.

W powyższym zakresie istnieją w polskiej debacie prawnej także poglądy, nie tylko na gruncie cywilnym, których uosobieniem jest wyrok NSA z dnia 16 listopada 2022 roku, sygnatura akt: III OSK 2528/21. Otóż, zgodnie z argumentacją opisaną w przywołanym wyroku NSA, Trybunał Konstytucyjny został „zainfekowany bezprawnością” i utracił w sensie materialnym zdolność do zgodnego z prawem orzekania.

„Należy bowiem wskazać, że od dnia 3 grudnia 2015 r. w Trybunale Konstytucyjnym pojawiły się osoby (obecnie M. Muszyński, J. Piskorski i J. Wyrembak), powołane na to stanowisko sędziego ze złamaniem przepisów Konstytucji RP, ponieważ objęli oni stanowiska w miejsce prawidłowo powołanych sędziów. Nielegalność zajęcia stanowiska sędziego TK przez ww. potwierdzona została zarówno wyrokiem polskiego Trybunału Konstytucyjnego z dnia 3 grudnia 2015 r., sygn. akt K 34/15, jak i wyrokiem Europejskiego Trybunału Praw Człowieka z dnia 7 maja 2021 r. w sprawie Xero Flor Sp. z o.o. przeciwko Polsce, sygn. 4907/18. Obecność w składzie TK nieprawidłowo powołanych sędziów powoduje, że cały polski Sąd Konstytucyjny został niejako "zainfekowany" bezprawnością, a zatem utracił w sensie materialnym zdolność do zgodnego z prawem orzekania, ponieważ istnieje duży stopień prawdopodobieństwa, że w składzie orzekającym znajdzie się przynajmniej

jeden z tzw. "dublerów"." (Wyrok NSA z 16.11.2022 r., III OSK 2528/21, LEX nr 3433115).

Niestety wobec odmiennego poglądu SA w Szczecinie przepisy te są stosowane wprost w ich literalnym brzmieniu.

A tymczasem, odnosząc się do meritum sprawy, uchwała z dnia 16 września 2020 roku, III UZP 1/20, zdawałoby się dosyć wyraźnie wskazała, iż konieczna jest indywidualna analiza służby byłego funkcjonariusza. W tym zakresie powołano się na konieczność zbadania wszystkich okoliczności, bez ograniczania się do wykładni językowej. W powyższym zakresie wskazano, iż „służba na rzecz totalitarnego państwa” to kryterium wyjściowe celem dalszej analizy.

Jednak Sąd Apelacyjny w Szczecinie albo całkowicie odrzuca treść uchwały albo też opacznie ją interpretuje, w oczywisty sposób zakrzywiając jej znaczenie. Najświeższe wyroki SA w Szczecinie stanowią pokrótce, iż uchwała III UZP 1/20 jest stosowana bowiem ona nakazuje badanie wszystkich okoliczności, a wśród tych okoliczności SA w Szczecinie bierze pod uwagę *de facto* jedynie służbę w określonych jednostkach i formacjach z art. 13b ust. 1 Ustawy zaopatrzeniowej. Oczywiście SA w Szczecinie powołuje się też na wolę ustawodawcy, aby objąć represyjnymi przepisami już na podstawie samej obecności w jednostkach lub formacjach opisanych w art. 13b ust. 1 Ustawy zaopatrzeniowej.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie różnie to uzasadnia:

- albo sprawiedliwością społeczną i wolą „większości”, tudzież zbyt wysokimi emeryturami i rentami byłych funkcjonariuszy w stosunku do średnich świadczeń, i tym, iż nadal świadczenia ofiar są niższe niż świadczenia „sprawców”,
- albo definicją legalną służby na rzecz totalitarnego państwa, zawartą w ustawie o zmianie ustawy zaopatrzeniowej, tymczasem SN w cytowanym już wyroku z 16 marca 2023 r., wskazuje, że przepisy art. 13 b i art. 15 c wykreowały jedynie pojęcie „służby na rzecz totalitarnego państwa” co moim zdaniem nie jest legalną definicją,
- albo negatywną oceną całego systemu PRL oraz zjawiska niszczenia akt organów bezpieczeństwa państwa, a na tej podstawie sąd domniemywa, iż zapewne także akta określonego funkcjonariusza zostały zniszczone/ukryte (nawet przy jego współdziale) – nie posiadając jednak na to żadnych dowodów,

- „systemowym charakterem działania organów bezpieczeństwa państwa, a w konsekwencji nawet pozornie nieistotne czynności pojedynczego funkcjonariusza pozwalały na trwanie ustroju komunistycznego”,
- sąd apelacyjny w Szczecinie niekiedy stara się przeprowadzić ocenę psychologiczną funkcjonariuszy, iż posiadając takie umiejętności jak np. umiejętność pisania na maszynie tudzież sprzątnia, zdecydowały się pracować w formacjach opisanych w art. 13b ust. 1 Ustawy zaopatrzeniowej, co stanowi o ich „poddaności”,
- SA w Szczecinie wskazuje, iż jedyną możliwością uchylenia się od skutków ustawy zaopatrzeniowej jest albo aktywne i potajemne działanie przeciwko ówczesnemu porządkowi (art. 15c ust. 5 i art. 22a ust. 5) albo skorzystanie z drogi administracyjnego wyłączenia przez ministra MSWiA.

Powyższe składa się na niezwykle pesymistyczny obraz w Sądzie Apelacyjnym w Szczecinie. Staramy się forsować pogląd, iż nowelizacja z 2016 roku ma charakter represyjny, a w konsekwencji nie powinno się stosować domniemania winy i zagwarantować prawo do obrony na wzór ustawy lustracyjnej. Jednak mocno utrudnia taką argumentację tzw. pierwsza ustawa dezubekizacyjna i rozstrzygnięcia na gruncie tej ustawy, zarówno przez ETPCz (sprawa Cichopek c/a Polska) oraz przez TK – K 6/09. Ogólnie na gruncie pierwszej ustawy dezubekizacyjnej stwierdzono możliwość retroaktywnego weryfikowania nabytych świadczeń emerytalnych i rentowych w okresie przed 1990 rokiem.

Jednak obecna zmiana, co istotne i złe, wkracza w istotę prawa emerytalnego i rentowego, nabytego po 1990 roku, skoro także okres służby w Wolnej Polsce penalizuje i obniża do wysokości średnich na mocy art. 15c ust. 3 i art. 22a ust. 3 (ew. art. 24a ust. 2 – w stosunku do rodzin).

Zobaczymy jak przyjmie się powoływany już wyrok SN z dnia 16 marca 2023 roku, III USKP 120/22. Co prawda wyrok co do zasady jest niekorzystny w zakresie art. 15 c ust. 1, bowiem pozostawia w mocy wyzerowanie świadczeń przed 1990 rokiem, ale:

- uchyla obniżenie świadczenia do wysokości średnich, w szczególności tego wysłużonego po 1990 roku,
- wprowadza potrzebę indywidualizacji i oceny służby przed 1990 rokiem, w szczególności w perspektywie krótkotrwałości i braku decyzyjności funkcjonariusza (w tym wypadku Wydział Paszportów i pozostawanie w dyspozycji).

SN w tym wyroku, co już wspomniałam, podziela pogląd, że sądy mogą stosować rozproszoną kontrolę konstytucyjności ustaw, zwłaszcza, w sytuacji beczynności trybunału, nadto stwierdza, że stosowanie gilotyny z art. 15 c ust. 3 godzące przede wszystkim w funkcjonariuszy, którzy pozytywnie przeszli weryfikację w 1990 r., jest niezgodne z podstawowymi zasadami konstytucyjnymi, a zwłaszcza godzące w fundament, na którym zbudowano porządek konstytucyjny: zasadę proporcjonalności.

A nadto, SN co do zasady krytycznie ocenia zerowanie świadczeń, a wręcz uważa że jest to rozwiązanie szkodliwe dla Polski, to wskazując na szereg aspektów nie ma pewności co do konstytucyjności tego przepisu, a zatem należy uwzględnić domniemanie zgodności z konstytucją. A w związku z tym, należy badać okres służby ubezpieczonego w aspekcie indywidualnym i systemowym.

Co do SA w Szczecinie, to rozstrzygnięcia po 16 marca 2023 r. nie uwzględniają poglądu SN w zakresie art. 15 c ust 3, czyli nadal stosują gilotynę. Poczekamy na uzasadnienia.

Pomimo, iż co do zasady sądy innych apelacji niż szczecińska, potwierdzają potrzebę stwierdzenia indywidualnego naruszenia podstawowych praw i wolności człowieka przez indywidualnych funkcjonariuszy, zdarzają się przypadki negatywnych wyroków także w innych Sądach Apelacyjnych (bowiem zasadą są apelacje ZER-u od pozytywnych rozstrzygnięć Sądów Okręgowych). Znamy niekorzystne rozstrzygnięcia Sądów z uwagi na znalezione zapiski, notatki dotyczące realizowanych operacji przez funkcjonariuszy. Zasadą jest, iż ujawnienie przez IPN jakichkolwiek dokumentów z nazwiskiem funkcjonariusza tudzież jego raportów z operacji przemawia przeciwko niemu.

Zauważamy, iż coraz powszechniej przebija się w orzecznictwie Sądów Powszechnych pogląd, iż samo „zgłoszenie gotowości do służby” w ówczesnym aparacie państwa dyskwalifikuje funkcjonariusza. Powyższe stanowi zaprzeczenie zasadzie ciągłości państwa, a także podważa zaufanie obywatela do państwa (zgodnie z pozytywną opinią komisji weryfikacyjnej z 1990 roku).

Jednak jest to skutek, pośrednio obecnego działania m.in. SA w Szczecinie, który bez reakcji Sądu Najwyższego, w jawny sposób w swoich rozstrzygnięciach stwierdza, iż nie podziela poglądu Sądu Najwyższego. Powyższe powoduje efekt kuli śniegowej, co ma katastrofalne skutki dla jednolitości orzecznictwa Sądów Powszechnych.

Na koniec jeszcze dwa zdania na temat:

Postępowania z art. 8 A ustawy.

Na drodze sądowej w zasadzie mamy korzystne rozstrzygnięcia. Jednakże organ po uchyleniu decyzji nadal wydaje decyzje o tożsamej treści, nie uwzględniając w ogóle wskazań WSA czy NSA. Mamy kilka spraw, w których przechodzimy po raz trzeci przez drogę sądową. Jednakże, w mojej ocenie, nie powinniśmy dopuszczać do ostateczności decyzji odmownej.

Ale to już wątek polityczny.
